Tylko 90 groszy wynosi abonament miesięczny na pocztach i u listonoszy

Opłata uiszczona ryczałtem zgóry

Rok 43

Cena pojedyńcz. egzempl. 10 gr. **Nr. 75**

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Za Wiarę i Ojczyznę!

Wydanie tańsze

„Gazeta Grudziądzka" wychodzi 3 razy tygodniowo wraz z bezpłatnemi dodatkami „Gospodarz", „Osadnik", „Robotnik", „Dodatek Świąteczny", „Młoda Polska", „Dobra Gospodyni" i „Śmiech". Przedpłata wynosi kwartalnie na poczcie lub pod opaską 2,70 zł.; w Wolnem Mieście Gdańsku 6,00 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 13 franków, w Belgji 4,50 belg., w Holandji 1,50 guldenów hol., w Niemczech 2,00 RMK., w Szwajcarji 2,50 fr. szwajc., w Czechosłowacji 20 koron czesk., w Austrji 4,50 szylingów, w Danji 5,50 koron duńskich, w Szwecji 3,50 koron szwedz., we Włoszech 11 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dol., w in. krajach równowartość 1,50 dol. am., — Ogłoszenia drobne za słowo 20 gr., słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę.

Na czwartek, 25-go czerwca 1936 r.

Proces b. starosty Twardowskiego

Proces toczący się przed sądem okręgowym w Grudziądzu przeciwko b. staroście działdowskiemu dr. Twardowskiemu zakończył się zasądzeniem oskarżonego na 5 lat więzienia i 5 lat pozbawienia praw.

Poza znaczeniem czysto karnosądowem, proces ten ma pozatem inne jeszcze znaczenie, o wiele ważniejsze dla dzisiejszej rzeczywistości. Proces ten bowiem jest jakby filmem ilustrującym gospodarkę administracyjną w okresie pomajowym, a wyrósł na podłożu wybitnie politycznem.

Społeczeństwo polskie wogóle było zdziwione, że sanacja dopuściła do tego procesu.

Prawdopodobnie sanacja chciała wykazać ową „bezwzględną" walkę z nieprawościami, nie przypuszczając jednakże, że proces ten **stanie się bezdenną kompromitacą obozu rządzącego,** a wyrok na Twardowskiego **potępieniem systemu pomajowego.**

Dlaczego Twardowski był defraudantem? Dlatego, że **system pomajowy, program działalności starosty dał mu ku temu najlepszą okazję.** Twardowski wszystko robił dla wielkiej „idei" w myśl najwyższych „wskazań", utwierdzał państwowość polską w powiecie nadgranicznym, poprostu rzucił się w szał „radosnej twórczości"! Z punktu widzenia sanacyjnego Twardowski bardzo dużo zrobił. Bo powiat, który długie lata był antysanacyjny i **dlatego miał opinję powiatu najgorszego,** w krótkim czasie przerobił, przeorał na powiat „prorządowy". Robotę wykonał wielką, **lecz nie wykonał jej „koronkowo".** I za to musiał dostać **„w szczękę i kropka".**

Jednocześnie jednakże **„w szczękę" dostał i system pomajowy.**

Ten system, na który składają się wedle słów obrońcy: **brak praworządności i nieposzanowania dla władzy, ustaw i rozporządzeń, — triumf niefachowości, — protekcjonizm i t. zw. „radosna twórczość".**

Przy systemie pomajowym jedynie było możliwe, że Twardowski nie potrzebował pytać się o zdanie ani Wydziału Powiatowego, ani Rady Powiatowej. Przy systemie pomajowym mógł on nie przestrzegać granic budżetu i samowolnie przekraczać granicę wydatków **Bo system pomajowy to samowola!**

A dalej, **triumf niefachowości!** Doszliśmy w Polsce do tego, że ludzie **najmniej do tego przygotowani, zajmują najwyższe stanowiska.** Szlify majora, czy pułkownika są glejtem żelaznym w karjerze cywilno-urzędniczej. Pan taki **przygląda się przez pięć czy więcej miesięcy w tem czy innem województwie i już wszystko umie.** Już zna psychikę społeczeństwa pozakoszarowego, wie jak rozwiązywać zagadnienia gospodarcze tego czy innego województwa, i — ku ogólnemu zdumieniu **zostaje wojewodą.** Inni znowu przechodzą kilkomiesięczne kursy i obejmują stanowiska starostów. **Wszystko potrafią. Umieją budować szosy, doskonale znają się na parcelacji, są pierwszorzędnemi inżynierami budownictwa osadniczego, wykazują talenty finansistów itd.**

Nie byliby tem wszystkiem, gdyby nie protekcjonizm.

I jaki może być tego wszystkiego wynik? Potrzebujemy jedynie powtórzyć słowa obrońcy Twardowskiego Dr. Linka z Katowic: **gdyby gruntownie zlustrowano niejedno starostwo, nietylko na Pomorzu, znalezionoby u niejednego z panów starostów taki sam chaos, jak w starostwie działdowskiem!"**

Wykazałaby się wówczas owa „radosna twórczość" panów starostów bez przygotowania fachowego. Społeczeństwo dowiedziałoby się może, **ile w całem państwie pochłonęła kiełbasa wyborcza,** której istnienie nie zaprzeczał nawet wojewoda pomorski. Dowiedziałoby się społeczeństwo również **o przeróżnych luzach budżetowych, o wydatkach na szpiegowanie członków opozycji, o subwencjach dla różnych pism sanacyjnych, o dotacjach dla sekretarjatów powiatowych i wojewódzkich b. B.B.**

Ale, co to wszystkoby pomogło, że społeczeństwo o tem wszystkiem będzie wiedziało, kiedy samo **ujawnienie i, ostatecznie, ukaranie takich przewinień horendalnych nie usunie zła! Nie załamnie systemu pomajowego!**

Nie pomoże tu ujawnianie i ewentualne ukaranie winnych! Może pomoc jedynie zupełna likwidacja systemu pomajowego, systemu zgnilizny moralnej. To jednak może nastąpić po odejściu tych wszystkich, którzy są twórcami systemu pomajowego!!

A na to czeka cały naród.

Ki.

Trudności Włochów w Abisynji

Według doniesień z Dżibuti i Kairu trudności władz włoskich w Abisynji wzrastają w związku z nadejściem pory deszczowej. W Abisynji Południowej panuje zupełny chaos, zaś w prowincjach zachodnich utworzył się nowy rząd abisyński. Władza tego rządu rozciąga się na dość duże terytorjum. W okręgu Galla grasują bandy rozbójnicze. Według pogłosek również i tam powstał samodzielny rząd abisyński. Wielu przywódców szczepów odmawia uznania panowania włoskiego. Na szosie Addis Abeba — Dessie napady stają się coraz częstsze.

Wicekról włoski marszałek Graziani wydał odezwę do ludności, w której napomina ostro i przestrzega przed następstwami oporu wobec władz włoskich.

Pewien oficer europejski, który służył w armji abisyńskiej i przybył do Kairu. Opowiada on, że resztki armji północnej, którą dowodził ras Imru, oraz armji południowej — rasa Desty, są obecnie reorganizowane w pobliżu Gore, gdzie się znajduje siedziba niepodległego rządu abisyńskiego. Członkowie tego rządu mają pozostawać w kontakcie z Negusem Haile Selassie, przebywającym w Anglji.

Niemcy żądają dawnych kolonij

Wedle nadeszłych do Wiednia wiadomości parlament niemiecki zwołany zostanie z początkiem lipca na posiedzenie, na którem kanclerz Hitler wygłosi wielką mowę zagraniczno-polityczną, dotyczącą w pierwszym rzędzie zagadnienia kolonij niemieckich. W mowie tej zapowie Hitler, jak słychać ze źródeł berlińskich, rozpoczęcie wielkiej akcji, której celem ma być bezwarunkowe odzyskanie wszystkich dawnych kolonij niemieckich.

Wykrycie nowego sprzysiężenia w Boliwji

Ze stolicy Boliwji La Paz (Ameryka Połud.) donoszą, że władze tamtejsze wykryły sprzysiężenie antyrządowe. Dokonano licznych aresztowań. Wśród aresztowanych znajduje się były prezydent republiki Saavedra i dwuch byłych ministrów, należących do stronnictwa socjalistycznego. Były prezydent Saavedra został wydalony z kraju.

Wykrycie sprzysiężenia pociągnie za sobą prawdopodobnie przekształcenie gabinetu.

Wydalenie z Polski nieproszonej delegacji

Przed pewnym czasem ni stąd ni zowąd przyjechała z Francji do Polski delegacja francuskiej „Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela". Delegacja ta jeździła do wszystkich miejscowości, gdzie w ostatnich czasach miały miejsce zajścia antyżydowskie, a mianowicie w Radomskiem, Opoczyńskiem i w Mińsku Mazowieckiem i prowadziła śledztwo w sprawie tych zajść. Naturalnie śledztwo prowadzone było bez zezwolenia a nawet i wiedzy władz polskich. Delegacja ta szwendrała się następnie nie wiedzieć po co i na co po Małopolsce, aż wreszcie została odstawiona do granicy państwa i wydalona zagranicę.

Rozruchy w Palestynie

Sytuacja w Palestynie w dalszym ciągu jest niezwykle napięta.

Energiczna kontrakcja władz angielskich nie zdołała doprowadzić do pacyfikacji wrzenia trwającego już przeszło 9 tygodni.

W sobotę doszło ponownie w kilku nastu wypadkach do formalnych potyczek oraz zamachów bombowych. W Bethakere, przedmieściu żydowskiem Jerozolimy miała miejsce dłuższa strzelanina pomiędzy Arabami i policją. Koło Jenina ostrzeliwano angielski samochód pancerny. Do zaciekłej strzelaniny doszło również w Hebronie oraz na linji kolejowej Jerozolima — Bittir.

W sobotę władze angielskie wprowadziły w Jaffie w akcję czołgi, które formalnie zmiażdżyły baraki żelazne Arabów niepokojących stale najbliższe sąsiedztwo Jaffy.

W Jerozolimie oddziały szkockie przypuściły w sobotę szturm na pozycje arabskie, mieszczące się na okalających sąsiedztwo miasta skalistych pagórkach. Podczas wyparcia Arabów z ich gniazd skalistych aresztowano kilkunastu Arabów

W miejscowości Tulkram strajkujący Arabowie napadli na posterunek wojsk angielskich. Wywiązała się strzelanina, podczas której zginęło 10 Arabów oraz 3 żołnierzy angielskich, a 2 żołnierzy odniosło ciężkie obrażenia. Arabowie ostrzeliwali transport wojsk, udający się do Tel-Awiw. Napastnicy byli dobrze uzbrojeni. Liczba ich wynosiła przeszło 70.

Podczas napadu na pociąg wojskowy, idący w kierunku wybrzeża morskiego, dwuch żołnierzy angielskich odniosło rany. Straty Arabów wynoszą 5 ludzi.

Przywódcy arabscy wydali odezwę utrzymaną w ostrym tonie, w której nawołują swych zwolenników do stawiania dalszego oporu i zaznaczają, że nie zmienią swego postępowania i nadal będą wszelkiemi siłami dążyć do oczyszczenia Palestyny od Żydów.

Min. Kwiatkowski znowu mówi

W sobotę na wspólnem posiedzeniu komisji budżetowej i prawniczej senatu rozpatrywano projekt ustawy o pełnomocnictwach dla rządu. W czasie obrad zabrał głos wicepremjer Kwiatkowski, mówiąc na temat sytuacji gospodarczej oraz przedstawionego przez niego czteroletniego planu gospodarczego.

Omawiając przyczyny, które wpływają na hamowanie rozwoju naszego życia gospodarczego, min. Kwiatkowski wymienił następujące: zniszczenie wojenne, które ocenia się na jedną piątą wartości całego majątku narodowego, drugą grupą trudności są skutki obecnego kryzysu, trzecią grupą to organiczne przeciwieństwa gospodarcze, jak np. kartele, wreszcie trudności z kapitałem zagranicznym i słaby stopień inicjatywy prywatnej.

Mówiąc o kartelach min. Kwiatkowski oświadcza, że rowiązanie karteli nie zawsze mogłoby się przyczynić do uzdrowienia trudności gospodarczych. Zniesienie np. kartelu węglowego groziłoby interesom świata pracy w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem.

Następnie minister omówił znany już czytelnikom naszym czteroletni plan robót inwestycyjnych, oraz bilans dotychczasowej działalności rządu w dziedzinie gospodarczej, zaznaczając, że dają się zauważyć przejawy powracającej rentowności w wielu działach produkcji.

Gdzie i w jakich działach znalazł przejawy powrotu nie tylko już opłacalności, ale nawet już i rentowności, min. Kwiatkowski nie wymienił. Bo ze społeczeństwa nikt jeszcze poprawy żadnej nie zauważył.

Jeżeli chodzi o kartele, to dziwne są obawy min. Kwiatkowskiego. Jeżeli rządy silnej ręki, panujące nam od lat dziesięciu, potrafią mocną „ręką" trzymać obywateli, potrafiły urządzać Brzeście i Berezy, to dlaczegoż to nie potrafią wziąć się ostro i za kartelarzy, za obszarników, zalegających z miljonami podatków. Dlaczego to nie potrafiły wziąć za mordę tych z pośród siebie, z których ustala się obecnie listę, a którzy przed ograniczeniami dewizowemi wielkie kapitały wywieźli zgranicę.

Jeżeli dla tłumienia wołania głodnych robotników o chleb, umie znaleść się środki, to i dla usadzenia buntujących się przeciwko zniesieniu karteli, rekinów kartelowych, też można znaleść skuteczne środki.

Tylko trzeba chciec to zrobić.

Poczta w Palestynie.
Wojska angielskie, jako ochrona transportów pocztowych, przed napadami Arabów.

Kto daje, a kto korzysta

Hasło „frontem do wsi" już dawno przebrzmiało. Nie żałują tego zbytnio chłopi, bo nic im nie dało. obecnie już się na ten temat nie nie mówi. P. Premjer w swojem oryginalnem eksposé niedużo powiedział, o wsi zaś wogóle nie wspomniał, za to minister Kwiatkowski mówił długo i pięknie, ale znów wieś pominął. Ucieszyli się z tego przeciwnicy i westchnienie ulgi im się wyrwało „chwała Bogu, nic o ulgach dla wsi". — Nareszcie wieś musi zacząć płacić.

Ile „dobrodziejstw" z owych ulg spłynęło na chłopów wiemy sami.

Mówi się dużo o bezrobociu, jego „rozładowaniu". Nic jednak nie słychać o — rozładowaniu bezrobocia wiejskiego.

Że chłop — żywi i utrzymuje państwo — to nawet niektórzy ministrowie o tem wiedzą.

Że chłop daje, wiedzą, ale że bierze ktoś inny, nie chcą zrozumieć.

Chłop niech buduje drogi, bo po nich jeździ. Ale samochodami pańskiemi to chyba jeździ się w przestworzach. — Wieś płaci podatki komunalne na różne instytucje społeczne, kulturalne, oświatowe. Korzysta miasto i inni. Za krwawe pieniądze chłopskie dostają subwencje zakłady wychowawcze. teatry, muzea i inne instytucje. Wieś płaci na to tysiące, a nie korzysta prawie wcale.

Wieś daje na bezrobocie. Płaci na ten cel wszędzie i zawsze. I gorycz zalewa ją, gdy widzi swych mieszkańców na korzystających z pomocy. Za doraźne zaś ofiary karze się chłopa... mandatami.

Miasto zaczyna chłopa uważać za parjasa, który tylko ma płacić i nic nie mówić. We wszystkich instytucjach, nawet rolniczych, zawodowych spycha go się — w kąt.

Z dobrodziejstw np. Izby Rolniczej korzystają obszarnicy — chłop daje składkę, ale korzyści, czy to z hodowli zarodowych, czy pożyczek odnoszą panowie.

Wieś daje państwu ogromne sumy podatkowe w nagrodę za to... sekwestrator coraz częściej zagląda do niej.

Wieś płaci samorządom różne podatki i dodatki, płaci ciągle i dużo — bezporównania stosunkowo więcej od innych, a nawet niema kontroli nad wydatkowaniem tych pieniędzy.

Wieś płaci pośrednio — za wszystko co kupuje. Korzysta prawie z niczego. Pod tym względem jest źle. A trwać to będzie tak długo. dopóki chłop nie wywalczy sobie należących mu się praw politycznych. Tylko zorganizowana wieś w S. D. — w przyszłości. gdy będzie płaciła, będzie również brała udział w korzyściach.

Swor.

Niemcy nadal nas wyzyskują na tranzycie

Jak to czytelnikom naszym wiadomo z powodu stałego niepłacenia Polsce przez Niemcy należności za użytkowanie linji kolejowych i taboru kolejowego przy przewożeniu towarów z Niemiec do Prus Wschodnich i odwrotnie. powstały wielkie zaległości wynoszące ponad 100 miljonów złotych. Ponieważ rząd niemiecki nie bardzo kwapił się ze spłatą tych należytości, przeto skasowano kilka niemieckich pociągów osobowych kursujących przez terytorjum polskie.

W jaki sposób i kiedy zapłaca Niemcy Polsce owe olbrzymie zaległości jeszcze nie wiadomo. Jak to już pisaliśmy zobowiązania swoje chcą Niemcy spłacić Polsce artykułami przemysłowemi, a mianowicie samochodami. Ale nie na tem koniec kłopotów z Niemcami. bo oto narastają znów nowe kłopoty.

W myśl układu polsko-niemieckiego z marca br. rząd niemiecki opłaca polskiemu zarządowi kolejowemu kwotę 3.200.000 złotych miesięcznie za przewóz tranzytem przez terytorjum Polski transportów do Prus wschodnich i z Prus wschodnich do reszty Rzeszy. Niestety jednak koszta miesięczne tranzytu wynoszą nie 3,200.000 zł.. lecz około 5 miljonów złotych. przy czem owej nadwyżki 2 miljonów złotych miesięcznie, rząd niemiecki nie płaci Polsce.

Gdyby stan obecny został utrzymany, to pomimo dokonywanej wpłaty 3.200.000 złotych na tranzyt, nowe zadłużenie Niemiec u polskiego zarządu kolejowego urosłoby w końcu roku do kwoty ok. 20 miljonów zł. Równałoby się to całkowitemu zamrożeniu tej poważnej kwoty.

Pomimo nieuregulowania jeszcze dawnych zaległości powstają już nowe. I wszystko to kosztem Polski. U nas niema pieniędzy na zatrudnienie bezrobotnych. a Niemcy bez żadnych skrupułów zaciągają sobie u nas wielomiljonowe pożyczki i wcale nie spieszą się z oddawaniem. Czy to też należy do warunków przyjaźń z temi krwiożerczemi wilkami?

*

Sensacyjny mecz bokserski w Ameryce

60 milj. dolarów zakładów, 1 miljon dolarów za wstęp

W ubiegły piątek, na olbrzymim stadjonie w Nowym Jorku przy udziale około 150 tysięcy widzów odbył się mecz bokserski o mistrzostwo świata, między dwoma asami boksu — Niemcem Schmellingiem i murzynem Joe Louisem. Ogólnie panowało mniemanie, że zwycięży murzyn Louis. To też narobiono nieprawdopodobną ilość zakładów, kładąc oczywiście na Louisa.

Niestety nadzieje wszystkich zawiodły, bowiem w 12 rundzie Niemiec Schmelling zwyciężył murzyna na ringu. Wśród murzynów amerykańskich zapanowało nieopisane wprost przygnębienie. Zdarzyło się kilka wypadków śmierci na atak sercowy wśród tych murzynów, którzy w zakładach położyli cały swój majątek na swego ziomka. Ogółem przed meczem poczyniono zakładów na obydwu zawodników na olbrzymią sumę około 60 miljonów dolarów. Z samego rozsprzedania biletów wejścia na stadjon uzyskano olbrzymią sumę 1 miljona dolarów.

W myśl ugody obydwaj zawodnicy jako honorarjum otrzymali po 125 tysięcy dolarów.

Wśród kolonji niemieckiej w Ameryce, jakoteż i w całych Niemczech z powodu zwycięstwa Schmellinga panuje nieopisany entuzjazm.

Bałamuctwa sejmowe

„Polonia" katowicka pod powyższym tytułem daje taką charakterystykę obecnej sesji sejmowej i panów posłów wogóle...

„Pełnomocnictwa uchwalone w drugiem i trzeciem czytaniu... Kiedy jednak po raz trzeci kazano im oddać swe uprawnienia ustawodawcze zapanował nastrój przygnębienia i rezygnacji kiepsko maskowanej..

Ale skoro już tu jesteśmy, to się przynajmniej wygadajmy.

Ale niestety, to gadanie nie jest tak niewinne. Wywody panów posłów dostają się do opinji publicznej. A w wypadkach tych święci wprost orgję jakaś manja reformatorska.

Jakie ten stek niedowarzonych pomysłów, nieprzemyślanych projektów czynić musi spustoszenie w głowach ludzi prostych, niedokształconych, od lat biedujących, wyczekujących z taką tęsknotą wśród tylu cierpień lepszego bytu. I — zapytuje się...

„Kiedy skończy się to bałamuctwo sejmowe? Komu to potrzebne? Poco na to traci się miljony? Kiedy się znajdzie wreszcie rząd, który z odwagą przyzna, że pomysły p. Sławka nie zdały egzaminu życia".

Komentarze zbyteczne.

Gorkij umarł

W Moskwie zmarł znany pisarz sowiecki Maksym Gorkij przeżywszy lat 68. Prawdziwe jego nazwisko brzmiało Aleksiej Pieszkow i należał do lewicy partji komunistycznej.

Jeszcze badania nad przebudową ustroju rolnego

W tych dniach odbyło się w Warszawie posiedzenie komisji powołanej przez Związek Izb i organizacyj rolniczych, dla badań nad przebudową ustroju rolnego. Na przewodniczącego komisji powołany został b. minister reform rolnych prof. Witold Staniewicz.

Zasadniczy referat na posiedzeniu wygłosił dr. Zygmunt Rusinek.

Do środków działania w zakresie przebudowy ustroju rolnego należą parcelacja (tworzenie kolonij, upełnorolnienie), komasacja, likwidacja serwitutów, zapobieganie rozdrabnianiu gospodarstw włościańskich, likwidacja nieużytków, meljoracje, zmiany sposobu użytkowania itd.

Zadaniem komisji będzie przyczynić się do zbadania, jaki jest dotychczasowy efekt stosowanych środków, oraz jaka jest potrzeba i kolejność działania poszczególnych środków jak parcelacji, komasacji itd.

W dyskusji zabierali głos liczni mówcy, przyczem wszyscy wskazywali na potrzebę czynienia gruntownych badań i przyspieszenia prac komisji.

Delegacja W. T. K. R. i P. T. R. u ministra Rolnictwa i R. R.

W ubiegłym tygodniu delegacja W. T. K. R. i PTR. udała się do p. ministra R. i R.R. — aby mu przedłożyć memorjał zawierający postulaty zorganizowanego rolnictwa w sprawie oddłużenia spółdzielni rolniczo-handlowych w ramach dekretu Prezydenta R. P. z dnia 14. 1. 36.

Czekamy obecnie na odpowiedź, która ma się ukazać w Dzienniku Ustaw jako rozporządzenie wykonawcze do wspomnianego dekretu.

Jest to kwestja paląca i rozporządzenie, to powinno iść po linji żądań.

„Ognisty Krzyż" organizacją polityczną

Po rozwiązaniu przez rząd francuski wszystkich prawicowych organizacyj tak zw. „lig faszystowskich", przywódcy tych organizacyj zapowiedzieli odwołanie się od decyzyj rządu do trybunału stanu.

Przywódca organizacyj „Ognisty Krzyż" pułkownik de la Roeque (de la Rok) zapowiedział pozatem, iż organizację tę przetworzy na organizację polityczną.

Ciekawy sposób likwidacji strajku

Gmach prefektury w Colmar we Francji był widownią niewykłych zajść. Do budynku wtargnęła delegacja rolników, która wyciągnęła prefekta z łóżka i zmusiła go do natychmiastowego udania się do jednego z pobliskich majątków celem likwidacji strajku.

Robotnicy rolni tego majątku strajkowali od dnia 13 bm. obsadzili budynki gospodarskie; ostatnio robotnicy przestali karmić inwentarz żywy. Interwencja prefekta okazała się skuteczną, gdyż po kilkugodzinnych naradach pomiędzy właścicielem majątku, a robotnikami zostało zawarte porozumienie. Po zawarciu porozumienia robotnicy wypuścili na wolność prefekta.

Kochany Czytelniku!

W przyszłą niedzielę nadarza się dobra sposobność by zjednać nowych czytelników.

Powiedzcie tym, co to jeszcze „Grudziądzkiej" nie czytają, że w bieżącym tygodniu dołączymy bezpłatny dodatek

Praktycznego Lekarza Domowego część II-ga

zaś w przyszłym kwartale (we wrześniu) otrzymają czytelnicy część III-cią „Praktycznego Lekarza Domowego" jako dopełnienie opisu chorób i sposobów ich leczenia wraz z czterema kolorowemi tablicami ziół leczniczych.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 24-go czerwca 1936 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenica	22.50—23.00	20,75—21,00	21.00—22,00	21.00—21,25
Żyto	14,75—15,00	13,75—14,00	13,50—14,00	14,75—15,00
Jęczmień	—,— —,—	15,75—16,00	14,00—14,26	15.25—15,50
Jęczmień brow.	15,00—15,25	—,— —,—	15,00—15,75	—,— —,—
Owies	15,25—15,75	15.25—15,50	15,00—15,35	15,00—15,75
Mąka pszen. 65%	31,00—32,00	30,75—31,25	—,— —,—	—,— —,—
Mąka żytnia 65%	22,00—23 00	19,75—20,25	23,00—23,50	16,50—17,50
Otręby pszenne	10.50—11,00	8,50— 9,25	10.50—11.00	10,50—11,00
Otręby żytnie	9,50—10,00	9 25— 9,75	10,50—11,00	10.25—10.50
Rzepak	40,50—41,50	40,00—41,00	—,— —,—	39,00—41,00
Groch polny	17,50—18,50	—,— —,—	21,00—22,00	20,00—22,00
Groch Wiktorja	26.00—28,00	21,00—23,00	32,00—34,00	21,00 23,00
Kuchy rzepak.	13,25—13,75	13,75—14,00	14,50—15,00	14,25—14,75
Kuchy lniane	16,00—16,50	16,25—16,50	16,50—17.00	17.50—18,00
Ziemniaki jad.	3,25— 3,75	3,75— 4,00	3.00— 3,25	3,00— 3,50
Gryka	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—
Słoma luźna	—,— —,—	1,50— 1,85	2,80— 3,00	—,— —,—
Słoma prasow.	—,— —,—	2,35— 2,60	—,— —,—	—,— —,—
Siano luźne	—,— —,—	5,00— 5,50	6,00— 6,50	—,— —,—
Siano prasow.	—,— —,—	5,50— 6,00	—,— —,—	—,— —,—

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 33,37; Praga 31.60; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 11,41

Wartość dolara.: 5,26. — Wartość gramu złota: 5,92

Machinacje parcelacyjne

Na jakich zasadach przeprowadza się — dobrowolną parcelację wykażemy na przykładzie maj. Dąbrowa w pow. śremskim. — Sprzedaje się tam ziemię od 5 klasy wzwyż po 800—1000 zł. za ha. z 60 procent wpłaty, a reszta sumy przy mniejszych działkach musi być spłaconą w 4 latach, przy większych zaś dług przejmuje Bank Rolny.

Parcelację ową przeprowadza niejaki Połowicz z Poznania, który za doradzanie ludziom niekupowania na takich zdzierczych warunkach, grozi sądem.

Majątek ten nie jest jeszcze wydany na przymusową parcelację. Grożenie zaś odpowiedzialnością — jest tylko obliczone na nieświadomość ludzi — bowiem każdy majątek parcelowany dobrowolnie po dwuch latach zostanie rozparcelowny przymusowo.

RENE JOANNE.

73) Adaptacja Katola Forda.

Hyczewski odwrócił głowę i długo milczał. Czyż naprawdę było możliwe, aby ta przygoda, której dał się porwać niemal radośnie, miała tak tragiczne rozwiązanie?

Czyż możliwe było, aby ta kobieta, która przez tyle dni zajmowała wszystkie jego myśli, nie przeczuwając nawet, czem była dla niego, aby ona właśnie miała paść ofiarą tak potwornej machinacji? Stał się jej mimowolnym wspólnikiem, to prawda, ale teraz, kiedy zwracała się do niego w swej bezsilności, prosząc go o pomoc, gdyż on jeden może jej coś poradzić, nie miał prawa jej opuścić!...

Jego świętym obowiązkiem było poczynić wszelkie starania, aby wyrwać ją z tej okropnej sytuacji.

Wstał, przeszedł się kilka razy po pokoju, poczem, wracając do Soni, która nie uczyniła żadnego ruchu, rzekł:

— Powiedziałaś mi, że masz się spotkać z tym wysłannikiem...

— Tak. Jutro o czwartej przy dużym basenie w Ogrodzie Zoologicznym...

— Pójdę z tobą... A właściwie, udam się tam okólną drogą i zjawię się dopiero w czasie waszej rozmowy. Przypuszczam, że znajdę odpowiednie argumenty, aby zmusić tę kanalję do działania... i do milczenia. Jeśli pieniądze nie wystarczą, może rewolwer lepiej przywoła go do porządku!...

— Stani, to bardzo niebezpieczny sposób!

— Oczywiście, ale nie mamy przeciż wyboru!... Zresztą, tacy ludzie są zawsze do przekupienia. Usługują zawsze tym, którzy więcej płacą. W najgorszym wypadku zagrożę mu „wsypą", denuncjując go przed władzami hamburskiemi, i wywołując nawet zatarg dyplomatyczny. Nic bardziej nie przeraża szpiegów od takiego postawienia sprawy, ponieważ w takich wypadkach rząd ich kraju wypiera się ich zawsze i bezapelacyjnie.

— Stani, czy będę mogła kiedyś choć w setnej części odwdzięczyć ci się za to wszsytko, co dla mnie robisz?

Młodzieniec odwrócił głowę. Jeszcze dwa dni temu takie pytanie napawałoby go rozkoszą, dzisiaj zaś sprowadzało za sobą jedynie zakłopotanie.

Podszedł do okna i oparł się o framugę. Przycisnął rozpalone czoło do szyby i pozostał kilka chwil w bezruchu, nie dostrzegając nawet, co się dzieje na ulicy. Nagle zaniechał dotychczasowych myśli, wrócił do młodej kobiety i przemówił dobitnie:

— Soniu, muszę ci bezwzględnie zadać jedno pytanie. Przed godziną otrzymałem list od ciebie... Mam prawo wiedzieć, czy to, co w nim pisałaś...

Nie pozwoliła mu dokończyć. Zerwała się z krzesła, stanęła przed nim i spoglądając mu odważnie prosto w oczy, odparła:

— Wszystko, co ci napisałam, było najszczerszą prawdą, Stani! Ale pisałam to przed dwiema godzinami, kiedy myślałam, że mąż mój nie żyje... Teraz nie mam już prawa powtarzać ci tego, dopóki nie uczynię wszystkiego, co jest w ludzkiej mocy, aby wyrwać ze szponów śmierci człowieka, który dał mi swoje zaufanie i swoje nazwisko... To mój święty obowiązek, Stani... Ale przysięgam ci, że nie kłamałam...

XVI.

Spotkanie w ogrodzie.

Na drugi dzień już o godzinie trzeciej Hyczewski był gotów biec do Ogrodu Zoologicznego, celem asystowania Soni przy delikatnem spotkaniu z przedstawicielem Czeki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Znów wystąpienia przeciw Wielkop. Zw. Młodzieży Wiejskiej

Do jakiego stopnia doszło zacietrzewienie partyjne wśród niektórych sfer, świadczy nr. 15 „Wiadomości Parafjalnych" parafji farnej w Gnieźnie z dnia 14 bm.

Niepodpisany autor w artykule „Baczność młodzieży wiejska", aby tylko skapłować młodzież ze wsi do K. S. M. rzuca potworne, a zarazem śmiesznie insynuacje na Wielkp. Zw. Mł. Wiejsk., pisząc, że „niepowołane osoby starają się zakładać również w naszej parafji" Koła Młodzieży Wiejskiej. Ciekawi jesteśmy skąd autor ma „powołanie" — pisząc, że „Społem" zionie nienawiścią do duchowieństwa. Musimy mu przypomnieć, jeżeli czyta „Społem", że ks. Kardynał niema żadnych zarzutów przeciw W. Z. M. W. — a gorliwość w tępieniu urojonych wrogów nie zawsze wychodzi na korzyść — czasami na śmiech. W dodatku twórca tych serdecznych wynurzeń jest albo... nieuświadomiony, albo.., endecko-sanacyjnie usposobiony, jeżeli „Rolnika Wielkop." i „Wielkopolanina" uważa za gazety pożyteczne na wsi.

Za to „Społem" to wróg — chyba dlatego, że jest pismem samodzielnem.

Musimy nadmienić, że atakowanie ludzi naogół szanowanych, wygląda wcale nie po katolicku. Wystąpienie to świadczy dobitnie, że niektórych ludzi zaczyna ogarniać blady strach przed chłopską rzeczywistością. W. Z. M. W. zapewne stał i stoi twardo przy zasadach etyki katolickiej, ale nieuczciwe zapędy, powołanych" gorliwców musi trochę hamować; temwięcej, jeżeli zaczyna się mi w głowie mącić i wypisują brednie. Taką propagandą można zjednywać młodzież wiejską chyba... na Marsie.

Swor.

Z życia S. L. w pow. rohatyńskiem

Dnia 11 czerwca br. we wsi Karolówce, pow rohatyńskiego (woj. stanisławowskie) odbyło się zebranie ludowe na które przybyło ponad 200 osób. Zebranie zagaił i przewodniczył prezes miejscowego Koła S. L. ob. Gazda Józef, sekretarzował ob Czubek Aleks — Referaty wygłosili, prezes pow. S. L. z Ratuskego ob. Z. Moskal i ob. Rudziński Dymitr. W przemówieniach swych przedstawili mówcy zebranym cele i zadanie S. L. oraz potrzebę organizowania mas chłopskich pod sztandarem S. L. — Referentów nagrodzono hucznemi oklaskami. W dyskusji zabierali głos liczni uczestnicy popierając wywody mówców i podkreślali z naciskiem potrzebę skonsolidowania chłopów w jedną armję do obrony swoich interesów.

Powiat rohatyński zaczyna budzić się do nowego życia i pracować nad budową Polski, ojczyzny naszej.

Na zakończenie przewodniczący podziękował przybyłym delegatom z pow. kałuskiego i wezwał zebranych do intenzywnej a wytrwałej pracy dla wspólnego dobro mas chłopskich. Wśród okrzyków na cześć Stronnictwa Ludowego i prezesa W. Witosa zebranie rozwiązano. Zebrani na zakończenie odśpiewali „Gdy naród do boju" i „My nie złamani" — rozeszli się w nastroju uroczystym do domów.

Chłopi z Rohatyńskiego.

Informacje o wykonywaniu sztandarów ludowych

Wobec licznych zapytań — Sekretarjat Naczelny wyjaśnia, że: sztandar Stronnictwa Ludowego winien mieć kolor zielony po obu stronach. Rozmiar może być dowolny, najmniejszy jednak metr 25 cm. długi, a 1 metr 10 cm. szeroki. Na jednej stronie sztandaru powinien być snop pszenicy, a wkoło napis: W jedności chłopskiej siła chłopska, — lub: Przez organizację do zwycięstwa, — lub: W jedności siła — żywią i bronią, — albo podobnie inaczej ujęte, ale zgodnie z założeniami ideowemi Stronnictwa Ludowego zawartemi w programie.

Po drugiej stronie sztandaru: czterolistna koniczynka zielona (w innym odcieniu niż tło sztandaru) a wokoło napis: Stronnictwo Ludowe Powiatu (podana nazwa) lub gminy, czy Koła.

Jako materjał pożądane by był samodział wełniany, jeśli nie to jedwab, tylko w dobrym gatunku, t. z. „adamaszek" zielony.

Gotowych sztandarów nie posiada Sekretarjat. Może tylko zamówić w Warszawie. Cena sztandaru w Warszawie (na adamaszku) wynosi z wykonaniem bez drzewa — 100 (sto) złotych. Lepiej, aby sztandar wykonały nasze niewiasty na wsi, wtedy i taniej wypadnie i milej będzie, że to pracą wspólną wykonane.

Sekretarjat Naczelny posiada gotowe, naturalnej wielkości wzory do wyszycia sztandaru. Otrzymać można po zwrocie kosztów w sumie 3 zł., nadesłanych na P. K. O. nr. 25.939.

Sekretarjat Naczelny S. L.

Klerycy grecko-kat. chcą się żenić

Jak donosi prasa lwowska wśród kleryków grecko-katolickiego seminarjum duchownego we Lwowie powstały silne fermenty na tle ostatniego wyświęcenia na księży. Zgodnie bowiem z życzeniem metropolity Szeptyckiego, podobnie jak w latach ubiegłych wyświęceni zostali tylko ci, spośród kleryków, którzy zadeklarowali pozostanie w celibacie.

W bieżącym roku spośród 58 kleryków, tylko 9-ciu wyświęcono na księży. Reszta nie chciała podpisać deklaracji. Fakt ten miał właśnie spowodować ferment wśród kleryków.

8 ofiar zderzenia autobusu z pociągiem

Na szosie Paryż—Cherbourg wydarzyła się wielka katastrofa autobusowa. W pobliżu miejscowości Boucheville przepełniony autobus zderzył się na przejeździe kolejowym z przejeżdżającym pociągiem. Przód autobusu został rozstrzaskany. Z 28 pasażerów 8-miu poniosło śmierć a 12 jest ciężko rannych.

Pierwszy transport dzieci polskich z Niemiec

We wtorek dn. 23 przyjeżdża do Polski pierwsza większa grupa dzieci polskich z Niemiec, sprowadzonych na kolonje do kraju przez Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech. Dzieci w liczbie 1000 przybędą do Poznania, skąd skierowane zostaną na kolonje w różnych częściach kraju. W dniu 7 lipca rb. przybędzie na kolonje do kraju grupa 1.500 dzieci polskich z Berlina, Westfalji i Śląska Opolskiego.

W pożarze kinematografu spłonęło 20 kobiet

W miejsc. Hyderabad w Indjach wydarzył się straszliwy wypadek, podczas pożaru w kinematografie. Zwyczajem indyjskim kobiety i dzieci siedziały oddzielnie na balkonie. Schody wiodące z balkonu na dół runęły ogarnięte płomieniem. Niektóre kobiety i dzieci skakały z balkonu na dół i zdołały się uratować. Płonący balkon runął wreszcie na dół, grzebiąc w płomieniach 20 kobiet i dzieci, które nie zdążyły się uratować.

Strajki w Belgji.
Pracownicy wielkich fabryk w Brukseli na zebraniu strajkowem przed gmachami fabrycznemi.

Praczka zamordowała swą konkurentkę

W Łodzi w domu przy ul. Kiliskiego 87 popełniona ohydną zbrodnię na tle konkurencji zawodowej. U Józefy Czupryńskiej mieszkały 26-letnia Helena Kuluza i 35-letnia Józefa Richterówna, zajmujące się praniem i wykonywaniem posług domowych. Pomiędzy kobietami dochodziło do częstych scysyj na tle konkurencyjnem. Wreszcie w sobotę od słów do kłótni, a od kłótni doszło do bójki. W pewnym momencie Kuluzówna chwyciła Richterównę za gardło, złapała leżący obok na stole nóż i pchnęła przeciwniczkę z całej siły w okolice serca.

Pogotowie przewiozło ranną do szpitala, gdzie pomimo szybkiej pomocy lekarskiej zmarła wskutek uływu krwi. Kuluzównę aresztowano.

Nagła śmierć świadka przed sądem

Przed Sądem Grodzkim w Częstochowie toczył się proces o odszkodowanie, wytoczony przez b. gajowego z maj. Garuch Józefa Turskiego, właścicielowi majątku. W procesie w charakterze świadka występował 70-letni Paweł Grabowski.

W pewnej chwili, kiedy Turski zorjentował się, że Grabowski składa niekorzystne dla niego zeznania, bardzo ostro zaprotestował przeciwko temu i uczynił mu zarzut, że świadek kłamie.

Zarzut ten podziałał na staruszka tak dalece, że osunął się zemdlony na podłogę.

Sąd przerwał rozprawę, zemdlonego wyniesiono do poczekalni i wezwano pogotowie. Grabowski odzyskał na chwilę przytomność, podał swój adres lekarzowi, poczem ponownie zemdlał. W drodze do szpitala staruszek zmarł.

Skazanie za strzelanie do partnera

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrywał ciekawy proces z odwołania niej. Józefa Iljasza, handlarza wieprzów, zasądzonego przez Sąd Okr. w Łodzi na 3 lata więzienia za strzelanie do partnera w czasie gry w karty.

Sprawa przedstawia się następująco: We wsi Kamienna pod Łodzią przyjechał do zamożnego gospodarza kuzyn z Warszawy, który nauczył domowników gry w bridża. Z chwilą wyjazdu warszawianina, wciągnięto na czwartego handlarza wieprzy Józefa Iljasa.

Nowy gracz nie miał szczęścia i stale był ogrywany, to też kpiono zeń i docinano mu. Pewnego razu zdenerwowało to tak Iljasa, że chwycił rewolwer i wystrzelił. Kula zraniła ciężko uczestnika gry Jana Bartłomiejczyka. Iljasa pociągnięto do odpowiedzialności za usiłowanie zabójstwa partnera pod wpływem przegranej...

Sąd Okręg. w Łodzi skazał Iljasa na trzy lata więzienia. Od tego wyroku skazany apelował.

Sąd Apelacyjny, zmniejszając Iljasowi karę do dwóch lat, zadecydował jednocześnie wykonanie kary zawiesić.

Już zaczynają

Legjoniści i peowiacy gotowi do pracy społecznej

W Toruniu odbyło się ogólne wspólne zebranie Związku Legjonistów i P.O.W. z udziałem przedstawicieli władz okręgowych obu organizacyj.

Zebranie poświęcone było omówieniu sytuacji polityczno-społecznej. Po dyskusji, zebrani uchwalili jednomyślnie dłuższą rezolucję, w której stwierdzają pełną **gotowość wszystkich legjonistów i peowiaków do podjęcia prac społecznych na wyznaczonych im odcinkach** oraz wyrażają wolę **zdecydowanego poparcia prac i zamierzeń wojewody pomorskiego.**

Ciekawi jesteśmy, jakie to prace i zamierzenia wojewody pomorskiego chcą legjoniści poprzeć.

Wiadomości bieżące

Czwartek, 25 czerwca 1936 r.
Czwartek: Prospera b.
Wschód słońca: 3.16; zachód 19.59
Piątek: Jana i P. mm.
Wschód słońca: 3.17; zachód 19.59
Sobota: Władysława
Wschód słońca: 3.18; zachód 19.59

★ DZISIEJSZY NUMER „GAZETY" wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek

Województwa centralne

Z ZEMSTY STRZELAŁ DO SĄSIADÓW.

W nocy na 21 bm. we wsi Gulewo, gm. Rataje, pow. gostynińskiego, pełniący wartę nocną Adam Osmałek i Jan Słupski zostali zasypani strzałami z pobliskiego lasu. Obaj zostali postrzeleni z fuzji w nogi. Sprawca na widok rannych sąsiadów począł uciekać. W uciekającym ranni rozpoznali sąsiada Gazdę Bolesława.

Osmałkę i Słupskiego przewieziono do szpitala w Gostyninie a Gazdę zakutego w kajdany osadzono w więzieniu.

ZAMACH NA POCIĄG KOLEJKI.

Na torze kolejki wąskotorowej Warszawa—Karczew w pobliżu stacji Radość maszynista, prowadzący pociąg, zauważył poukładane telegraficzne słupy na torze. W ostatniej chwili maszynista pociąg zatrzymał, uderzając zderzakiem o zaporę.

Ustalono, że słupy telegraficzne, które były przygotowane do wymiany, ułożone były na torze przez dwóch narazie nieznanych osobników. Dzięki przytomności umysłu maszynisty nie nastąpiła katastrofa.

Małopolska.

ARESZTOWANIE OSZUSTA DOLAROWEGO.

Do więzienia śledczego w Brygidkach we Lwowie przywieziono z Gdyni oszusta międzynarodowego, Józefa Mendla Freiberga, który niedawno puścił na czarnej giełdzie we Lwowie w obieg sześć fałszywych banknotów 100-dolarowych.

Dokonawszy oszustw Freiberg zbiegł i dopiero na skutek listów gończych ujęty został w Gdyni.

SAMOBÓJSTWO MŁODYCH STARCÓW.

W lesie obok Byczyny, pod Katowicami na Śląsku, znaleziono zwłoki Michała Sadkowskiego, lat 18, i Emila Muchy, lat 20, którzy wspólnie pozbawili się życia. Z pozostawionych przez denatów listów wynika, że popełnili oni samobójstwo spowodu „przesytu życiem". Samobójstwo młodzieńców, synów zamożnych rodzin, oraz niezwykły powód samobójstwa wywołało w okolicy zrozumiałe wrażenie.

Z Wielkopolski

NIEZWYKŁY JUBILAT.

Miasto Ostrów Wlkp. obchodziło niezwykłą uroczystość urodzenia się 30-tysięcznego obywatela. Jest nim syn ślusarza Franciszka Borowicza.

Ostrów uczcił 30-tysięcznego obywatela zapewnieniem mu specjalnej opieki miasta, a w razie wykazania odpowiednich zdolności i zamiłowań, postanowił Zarząd Miejski w przyszłości ustalić dla niego stypendjum na kształcenie w szkole średniej i wyższej.

Narazie osobliwemu jubilatowi ofiarowano książeczkę Komunalnej Kasy Oszczędności na sumę 100 zł.

ARESZTOWANY POD ZARZUTEM SPRZENIEWIERZENIA.

Pod zarzutem sprzeniewierzenia większej ilości znaczków pocztowych, aresztowano w Ostrowiu urzędnika pocztowego Giwerskiego.

PŁYNNE ŻELAZO SPALIŁO ROBOTNIKOWI NOGĘ.

W odlewni żelaza, Eberhardt w Bydgoszczy, zdarzył się straszny wypadek, spowodowany wywróceniem się kociołka z płynnym żelazem. Żelazo rozlało się na nogę 32-letniego formiarza Mundta, przepalając mu nogę, aż do kości. Ofiarę strasznego wypadku przewieziono do szpitala miejskiego, w stanie groźnym.

Tajemnicze morderstwo w pow. morskim

Na polu w Zemblewie w powiecie morskim, znaleziono zwłoki nauczyciela szkoły powszechnej w Lebczu, 28-letniego Stanisława Masternaka, z ciętemi ranami na głowie.

Sprawca zagadkowego morderstwa dotychczas nie jest znany. Poszlaki wskazują, że zabójstwo zostało dokonane najprawdopodobniej na tle porachunków osobistych. Władze policyjne prowadzą dochodzenia w celu wykrycia sprawcy. Bliższych szczegółów narazie brak.

Proces o rozruchy w Inowrocławiu

W poniedziałek rozpoczął się przed sądem okręgowym w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu proces o rozruchy jakie wydarzyły się w Inowrocławiu w początkach maja br. W stan oskarżenia postawiono 17 osób, z których osiem odpowiada z aresztu, 9 zaś osób z wolności. — Przed sądem przewinęło się 40 świadków.

Akt oskarżenia podzielony jest na pięć części, które poszczególnym oskarżonym zarzucają udział w rozruchach, opór władzy, czynny napad na policję itp.

Straszliwa katastrofa samochodu

z 70 strażakami — 8 strażaków ciężko, 8 lżej rannych

W niedzielę 21 bm. odbywały się w Rogowie pow. żnińskiego powiatowe zawody Straży pożarnych. Na zawody te zjechało się wiele straży pożarnych z powiatu, a między innemi jechało również i 70 strażaków z Dochanowa, Dziewierszewa i Kcyni. Strażacy ci jechali na samochodzie ciężarowym z przyczepką.

W drodze do Żnina około godziny 7 rano, gdy samochód znajdował się na szosie w Grochowiskach Szlacheckich w miejscu, gdzie znajduje się ostry okręt, w chwili gdy szofer brał skręt znajdujący się w samochodzie strażacy przechyli się w bok, wskutek czego samochód ciężarowy stracił równowagę i wywrócił się.

Skutki katastrofy były fatalne: 8 strażaków odniosło poważniejsze obrażenia, 8 zaś lżejsze. Ciężko rannych przewieziono pogotowiem ratunkowem do szpitala powiat. w Żninie, 2 lekko rannych przewieziono do dr. Bogusławskiego w Gąsawie a dalszych 4 do Rogowa, gdzie opatrzył ich drogerzysta pan Gronowski. Oprócz tych 16, kilkunastu innych strażaków doznało lekkich potłuczeń.

Dużo szkody poniosła jadąca samochodem orkiestra, gdyż wszystkie instrumenty zostały pogniecione i były niezdatne do użytku.

Podwójny wyrok śmierci w Wilnie

Przed sądem okręgowym w Wilnie odbył się proces przeciwko Sergjuszowi Prytyckiemu, oskarżonemu o usiłowanie zabójstwa w styczniu br. podczas procesu komunistycznej siedemnastki świadka Strzelczuka na sali sądowej i ciężkie zranienie go wystrzałem z rewolweru.

Prytycki w czasie tej rozprawy przyszedł na rozprawę i strzelił do świadka Strzelczyka, a następnie uciekając z sali sądowej strzelał dalej i ranił funkcjonarjusza policji, Dajnowskiego. Rozkaz zabicia Strzelczuka otrzymał z partji komunistycznej; partja bowiem pomawiała Strzelczuka o współpracę z policją. Prokurator zażądał dla oskarżonego kary śmierci.

Sąd skazał Prytyckiego za usiłowanie zabójstwa Strzelczuka na karę śmierci, za usiłowanie zaś zabójstwa funkcjonarjusza Dajrowskiego na karę śmierci, i za należenie do partji komunistycznej na 15 lat więzienia. Sąd w motywach podniósł niezwykłe napięcie złej woli oskarżonego. Prytycki po wysłuchaniu wyroku zbladł i nie odrzekł ani słowa. Z sądu przewieziono go do więzienia.

Krwawa walka ze włamywaczami

Przodownik policji Ząbek i posterunkowy Malinowski, przebywający poza służbą w Oświęcimiu, dowiedzieli się poufnie, że między godzinami 24 a 1-szą planowane jest włamanie do sklepu Rosnera w Brzezince, pow. Biała, woj. krakowskie. Policjanci udali się na miejsce wraz z przodownikiem Suchankiem, którego spotkali po drodze i zaczaili się w pustym domu Rosnera naprzeciw jego sklepu.

Po kilkunastu minutach zjawiło się pojedyńczo trzech złoczyńców. — Dwaj włamali się do sklepu, a trzeci stał na straży. Po chwili zjawił się jeszcze czwarty złodziej. Wówczas przodownik Ząbek i post. Malinowski weszli do sklepu i wezwali złodziejów do podniesienia rąk do góry.

Włamywacze wezwania nie usłuchali i zwaliwszy policjantom pod nogi skrzynię z towarem, korzystając z ciemności nocnych, wybiegli ze sklepu i zza węgla zasypali policjantów strzałami rewolwerowemi, na które policjanci odpowiedzieli również strzałami.

W wyniku długotrwałej strzelaniny został raniony śmiertelnie w bok jeden z włamywaczów, Stefan Karkoszek, który zmarł nie odzyskawszy przytomności. — Pozostali włamywacze zbiegli, jednak ujęci zostali jeszcze tego samego dnia w czasie zarządzonej obławy. Osadzono ich w areszcie.

W czasie strzelaniny nocnej został raniony jeszcze jeden włamywacz, Wincenty Maciąg, którego ujęto w czasie pościgu.

5 ofiar Wisły w Grudziądzu

Z nastaniem pory gorącej wypadki utonięć tam gdzie jest choć trochę wody wydarzają się masowo.

Poniedziałek i wtorek w Grudziądzu był dniem szczególnie obfitym w wypadki utonięć. I tak w poniedziałek w czasie kąpieli w niedozwolonych miejscach utonął w godzinach rannych 11-letni Bronisław Konkol, w chwilę zaś potem utonął 11-letni Włodzimierz Gierzyński. Trzeci wypadek wydarzył się koło młyna Rosanowskiego, gdzie tonąć zaczęło na oczach matki małe dziecko. Matka rzuciła się na pomoc dziecku, ale i sama zaczęła tonąć. Przybyła pomoc zdołała wyratować oboje.

We wtorek po przeciwnej stronie Wisły naprzeciwko Grudziądza kąpały się dwie kobiety, które mimo ostrzeżeń popłynęły na głębie. W pewnej chwili obie zaczęły tonąć i mimo pomocy utonęły.

Notowania giełdowe

CENY SKÓR.

Kraków, 23. 6. — Notowania hurtowe skór surowych za 1 kg wg. Centrali Targowej w zł: wołowe 1,10; krowie 1,00; jałowicze 1.05; cielęce 5.00—7,00 zł. za sztukę.

Lwów, 23. 6. — Notowania skór surowych według Centrali Targowicy Miejskiej w zł. za 1 kg: bydlęce lekkie 0,95—1,00; cielęce rzeźnickie 1,75—1,80; końskie za sztukę duże 13,00 zł, małe 6,50 zł.

CENY BYDŁA.

Kraków, 23. 6. — Ceny za 1 kg żywej wagi loco targowica od 13. 6. — 20. 6.: buhaje gat. I 62—66 gr.; II gat. 59—62 gr.; III gat. 55—59 gr.; woły I gat. 58—60 gr.; krowy I gat. 54—60 gr.; II gat. 48—54 gr.; III gat. 40—46 gr.; jałówki I gat. 63—66 gr. 58—63 gr.; cielęta I gat. 85—95 gr.; II gat 72—85 gr.; III gat. 55—72 gr.; nierogacizna żywej wagi I ga. 1,04——1,11 zł.; II gat. 1,00—1,04 zł.; III gat. 0,95—1,00 zł.

★

Kresy Wschodnie.

POŻARY.

We wsi Pomonowszczyzna w gm. miadziolskiej w pow. postawskim pożar zniszczył 12 domów mieszkalnych i 30 budynków gospodarczych. Przyczyna pożaru nieustalona.

We wsi Czartowszczyk w powiecie tomaszowskim wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar, który zniszczył 22 domy mieszkalne, 46 budynków gospodarczych. Straty wynoszą około 50 tys. zł.

ŚMIERĆ 2 OSÓB OD PIORUNA.

W czasie burzy we wsi Boreszki pow. sarneńskiego na Wołyniu piorun poraził Filipa Sojdżyszyna i Potopa Dubinę, których pomimo natychmiastowej pomocy nieudało się przywrócić do życia.

Sprawy organizacyjne
Stron. Ludowego

POW. NIESZAWA. Dnia 28 czerwca we wsi Pścininek odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Stronnictwa Ludowego. Na uroczystość tą przybyć powinni wszyscy ludowcy z powiatu nieszawskiego. Początek uroczystości o godz. 10-ej.

Pow. Tomaszów Lubelski: W dniu 29 czerwca odbędzie się uroczystość odsłonięcia i wręczenia sztandaru Koła S. L. w **Małoniża, gm. Łaszczów.** Na uroczystość winni przybyć członkowie Kół ze sztandarami i strażą ludową. — Przypominam Kołom obowiązek wykupienia przez wszystkich człoków legitymacyj na 1936.

(—) **Józef Wójcik, prez. pow. S.L.**

POW. GRYBOWSKI. W Bruśniku, dnia 28 czerwca odbędzie się uroczysość poświęcenia szandaru Koła Stronnictwa Ludowego. Zbiórka o godz. 9-ej rano. Ludowcy — sąsiedzi, jawcie się licznie.

Franc. Bania, prez. Koła S. L. w Bruśniku.

Pow. Sierpc: Dnia 28 czerwca w Grątcu, u ob. Pedy, odbędzie się Zjazd Pow. Początek o godz. 2-ej popoł. Wszystkie Koła powinny do tego czasu wykupić legitymacje, opłacić składkę członkowską, oraz wybrać delegatów na Zjazd. Koła, które nie opłacą składek członkowskich, nie będą miały prawa głosu.

Zarząd Powiatowy S. L. w Sierpcu.

POW. KONIN. W powiecie konińskim, gminy Grodziec, odbędzie się uroczystość poświęcenia Sztandaru Ludowego Gminnego. Na uroczystość tą zapraszamy wszystkich ludowców z naszego i sąsiednich powiatów. — Zbiórka o godz. 9-ej rano, dnia 28-go czerwca.

Kowalski M., sekr. Basiński I. prez.

POW. CZĘSTOCHOWA. Zarząd pow. S. L. pow. częstochowskiego zwołuje na dzień 28 czerwca zebranie wszystkich Zarządów Kół S. L. oraz wszystkich członków starego i nowego Zarządu powiatowego, wybranego w dniu 24 maja br. Zebranie odbędzie się w Częstochowie II, Aleja nr. 22 w lokalu S. L. Początek o godz. 9-ej rano. Sprawy bardzo pilne i ważne. Uprasza się o punktualne i obowiązkowe przybycie.

Marszałek, sek. T. Żak, prezes.

POW. KONIN. Sekretarjat Powiatowy S. L. w Koninie mieści się przy ul. 3-go Maja nr. 40a.

Radjoprogram z Warszawy

Czwartek — 25. VI.

6.30 Audycja poranna; 12.03 Klasycy wiedeńscy; 15.45 O nasionach — wędrowniczkach — opowiadanie dla dzieci młodszych; 16.00 Koncert popularny; 17.30 Zygmunt Noskowski „Powrót", suita w 3 częściach; 17.50 Słońce a zdrowie — pogadanka; 19.00 Teatr Wyobraźni u obcych: słuchowisko „Corleone"; 19.30 Recital fortepianowy; 20.00 Koncert w wyk. Orkiestry Kameralnej; 21.00 Aud. z cyklu Stanisław Moniuszko — pieśniarz; 21.30 „Maik — Gaik" — audycja muzyczna; 22.15 Muzyka taneczna.

Piątek — 26. VI.

6.30 Audycja poranna; 12.03 Koncert 16.00 Miniatury skrzypcowe; 16.25 Piosenki w wykonaniu Kwartetu; 16.45 Skarby Polski — Kultura polska — odczyt; 17.00 Szwedzkie melodje — w wyk. Orkiestry Kameralnej; 19.00 Kwintet fortepianowy; 19.30 Ludowe pieśni hiszpańskie; 19.45 Piosnka Fortunia — operetka w 1 akcie; 20.30 „Figle Kajtusia" — fragm. z książki p. t. „Kajtuś czarodziej"; 21.00 Koncert; 22.15 Pieśni o kwiatach; 22.40 Muzyka salonowa i taneczna.

Kto miał szczęście?

3-ci dzień.

(Ciągnienie pierwsze).

5.000 zł — 110082 187933.
2.000 zł — 144376.
1.000 zł — 114683 189048.
500 zł — 34228 50727 70506 117132.
400 zł — 9980.
200 zł 33751 49357 86606 89319 93394 116589 118804 120719 147687 185244 192813.
150 zł — 3399 22042 30490 37910 42353 41955 65414 73610 88018 97191 110886 118659 128222 132400 134637 138310 155814 164361 172236 174979 181250 185430 188805 190042.

(Ciągnienie drugie).

25.000 zł — 99909.
10.000 zł — 88752.
2.000 zł — 30 124070.
1.000 zł — 152203 173723.
500 zł — 15129 30759 38362 83867 16505 167332 169505 170638.
400 zł — 17505 31228 34269 43132 48837 83704 92817 116005 186005 192636.
200 zł — 44281 45536 49175 76058 79754 82060 99044 107096 123923 142231 144317 167332 181419.
150 zł — 305 5191 6974 11573 15754 19022 41327 43658 45936 46710 52406 57015 55407 61822 65988 71265 75716 82966 84084 85179 105503 106015 119258 129475 155712 168946 180380 182578 193460.

4-ty dzień.

(Ciągnienie pierwsze).

100.000 zł — 18933.
10.000 zł — 74375.
5.000 zł — 27527 168277.
2.000 zł — 117671 122952 176924.
1.000 zł — 22540 33296 82027 116589.
500 zł — 48082 61357 84687 128125 137652 164088 170031.
400 zł — 10039 19216 19580 53950 78936 78936 84172 147772 152356 179322.
200 zł — 2419 15403 34509 36336 64427 83141 90886 99230 119417 126909 138015 169615.
150 zł — 557 7741 32273 20843 35610 36851 53410 57342 62551 62773 75531 77483 90315 92038 95278 114871 119823 123388 123552 124419 126663 131868 138681 141126 141444 144387 148329 148863 160451 160674 162774 171818 174679 181388 186303.

(Ciągnienie drugie).

Stała dzienna wygrana 25.000 zł padła na nr. 159854.
50.000 zł — 61361.
20.000 zł — 137340.
10.000 zł — --2031.
2.000 zł — 64915.
1.000 zł — 59768 98140 100395 133509.
500 zł — 70008 77556 167486 170616 170689 184024 191093.
400 zł — 27996 52462 56336 59549 74592 92984 96026 100602 101407 109885 115852 117235 154159 167588 190787.
200 zł 8821 10265 20940 27065 29065 75973 79199 105016 105792 113647 124663 132131 135840 149388 151542 150334 168907 177248.
150 zł — 8194 22997 29690 34093 40410 58948 71426 72254 75421 76416 82503 84284 84447 87121 89127 96779 108484 108596 114193 114195 133865 144435 147209 164341 172044 174407 186591.

Baczność Ludowcy
Wojewodz. Poznańskiego!

Zarząd wojewódzki poznański S. L. podaje do wiadomości, że zjazd Delegatów Stronnictwa Ludowego, który miał się odbyć 28 bm. został **przełożony** na termin późniejszy z przyczyn od niego niezależnych.

BACZNOŚĆ
b. powiat Pleszew!

We wtorek dnia 30 czerwca br. w Pleszewie na sali Bractwa Kurkowego Bursy odbędzie się publiczne zgromadzenie Stronnictwa Ludowego.

Góralczyk St. w.-prezes S. L.

Bydło i mięso

z dnia 23-go czerwca 1936 r.

Płacono w złotych za 100 kg. żywej wagi

	Warszawa	Poznań
Woły wytucz.	70—78	62— 64
Woły mięsiste	65	52— 56
Stadniki wytucz.	70—75	56— 60
Stadniki mięsiste	55—58	48— 54
Stadniki mierne	52	40— 42
Krowy wytucz	70—75	60— 64
Krowy mięsiste	60—63	52— 58
Krowy mierne	—	16— 20
Jałówki wytucz.	—	62— 64
Cielęta db. odżyw.	70—65	48— 56
Swinie:		
ponad 150 kg.	105—112	—
120—150 kg.	97—105	100—104
100—120 kg.	82— 90	92— 98
80—100 kg.	—	88— 90
mięsiste ponad 80 kg.	—	80— 86

Wartość pieniędzy:

1 funt szterl. angielskich	zł	26,40
100 franków francuskich	zł	35,00
100 franków szwajcarsk.	zł	171,90
100 franków belgijskich	zł	89,90
100 koron czeskich	zł	19,45
100 guldenów gdańskich	zł	100,00
100 marek niemieckich	zł	137,50

BACZNOŚĆ POWIAT ROHATYN!

Dnia 28 czerwca odbędzie się poświęcenie sztandaru S. L. na powiat Rohatyński woj. stanisławowskiego według nast. programu:

Zbiórka o godz. 9-tej rano we wsi Karolówka w zagrodzie p. Potockiego. O godz. 11-ej wymarsz pochodu, poprzedzonego banderją konną do miasteczka Bukaczowce, gdzie na rynku odbędzie się odsłonięcie i poświęcenie sztandaru S. L., oraz śpiewy, deklamacje i przemówienia działaczy ludowych. Spodziewany jest przyjazd ks. pułk. J. Panasia.

Z Bukaczowiec pochód powróci do Karolówki, gdzie zostanie rozwiązany. Na zakończenie odbędzie się wielki festyn ludowy.

Chłopi wykażcie w tym dniu swoją solidarność, przybywajcie jaknajliczniej.

Zarząd Powiatowy S. L.

Odpowiedzi Redakcji

— **J. Zallas.** Prosimy podać dokładny adres, celem wysłania podręcznika do wyrobu wina domowego.

Targowisko Miejskie

Urzedowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 23 czerwca 1936

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nie oprzęgane	60—64
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	52—56
Miesiste tuczone starsze	44—48
Miernie odżywione	40—42
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	56—60
Tuczone miesiste	48—54
Nietuczone dobrze odżywione starsze	44—46
Miernie odżywione	40—42
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—64
Tuczone miesiste	52—58
Nietuczone dobrze odżywione	42—48
Miernie odżywione	16—20
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—64
Tuczone miesiste	52—56
Nietuczone dobrze odżywione	44—48
Miernie odżywione	40—42
Młodzież:	
Dobrze odżywione	40—42
Miernie odżywione	36—38
OWCE:	
Wytuczone pełnomiesiste jagnięta i młodsze skopy	—
Tuczone starsze skopy i maciórki	50—56
Dobrze odżywione	———
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	68—74
Tuczone cielęta	58—66
Dobrze odżywione	48—56
Miernie odżywione	40—46
ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	100—104
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	92—98
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	88—90
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi	80—86
Maciory i późne kastraty	80—90
Świnie słoninowe ponad 150 kg.	ponad notowania

Spędzono wołów 61, buhajów 138, krów 271, świń 1712, owiec 135, cieląt 605, razem 2923.

Przebieg targu b. spokojny. Lekkie świnie nie wysprzedane.

Targ przypadający na 30. VI. br. z powodu święta odbędzie się w środę 1. VII. br.

Chcesz wydzierżawić!

gospodarstwo, rolę, dom, oberżę i jakikolwiek interes korzystnie — nie zwlekaj, lecz każ nam zamieścić Swe ogłoszenie w Gazecie Grudziądzkiej. Siedemdziesiąt tysięcy czytelników będzie czytać Twe ogłoszenie, wśród których znajdzie się dużo osób które pragną coś wydzierżawić, lub oddać w dzierżawę.

Drobne ogłoszenie!

kosztuje w Gazecie Grudziądzkiej bardzo mało, bo *tylko 20 groszy za wyraz.* Słowo tłustym drukiem podwójnie.

Piszcie jeszcze dziś, adresując tak:

Gazeta Grudziądzka
Grudziądz (Pomorze).

Poszukuję
zaraz dzierżawy gospodarstwa 50-100 mórg ziemi z inwentarzem lub bez, albo oberżę w kościelnej wiosce. Oferty do Gazety Grudziądzkiej pod nr. 68.

Dużo
zarobią energiczni uczciwi ludzie łatwą domową wytwórczością. Szczegóły po nadesłaniu 95 gr. znaczkami. Inżynier Ingwer Białystok I

Drobne ogłoszenie
jest najtańszem pośrednikiem pomiędzy sprzedającym a kupującym, poszukującym mieszkania a odnajmującym, poszukującym pracy a pracodawcą i odwrotnie, jak wogóle najkorzystniejszym środkiem wszelkiej reklamy.

Wino
domowego wyrobu

Podręcznik i wskazówki do wyrobu wina ze wszystkich jadalnych owoców ogrodowych i polnych, wyrób domowy piwa, likierów, lemonjad i syropów. —

Cena wraz z przesyłką 0,90 zł.

Przesyłkę uskuteczniamy za poprzedniem nadesłaniem należności. Pieniądze wpłacać można wkażdym Urzędzie Pocztowym na konto nasze w P.K.O. Poznań nr. 200 420.

Zamówienia przesyłać należy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO w Grudziądzu.

Założyciel Wiktor Kulerski. — Adres: „Gazeta Grudziądzka" Tuszewo, pow. Grudziądz (Pom.). Telefon nr. 1811 i 18 2. Konto P. K. O. Poznań Nr. 200.420. Za redakcję odpowiedzialny Maks. Heiak, Grudziądz, ul. Młyńska 6. — Druk em Zakł. Graficznych i Wydawn. W. Kulerskiego w Grudziądzu w Tuszewie